

(Corriere dello Sport - R.Maida) Roma musi interweniować nie tylko w ataku. Powiedział to Sabatini i jest to prawdą, co potwierdzają liczby w sezonie: nikt nie strzela więcej goli od Romy w Serie A. Dodatkowo Roma ustanowiła swój klubowy rekord w lidze z 20 zespołami dzięki 74 zdobytym bramkom.

Zatem wzrok kieruje się na pomocników i obrońców, zakładając, że Strootman (jak zapewniają w Trigorii) wróci do bycia ważnym graczem od najbliższego sezonu, poprawiając bardzo linię pomocy. Jeśli jednak Spalletti nie uzna De Rossiego za gracza pierwszego składu i Keita odejdzie po zakończeniu umowy, Roma jest zmuszona sprowadzić reżysera pomocy do kadry. Mówi się o Borja Valero, ale ciężko, aby Fiorentina go puściła. Tym bardziej do Włoch. Za granicą graczem, który podoba się Sabatinimu, jest Jordy Clasie, reprezentant Holandii z Southampton. Roma zmierzyła się z nim przed rokiem w Lidze Europy, gdy grał w Feyenoordzie: rocznik 1991, kosztuje około 10 mln euro i jest również obserwowany przez Napoli. Spalletti chciałby też spotkać się ponownie z Witselem, reprezentantem Belgii z Zenitu. Witsel zapowiedział już chęć opuszczenia Rosji, mając kontrakt do 31 grudnia 2017 roku, ale aby go pozyskać, potrzebnych jest około 25 mln euro. Dalej jest wiele klubów, którym się podoba. Podobnie jak Zieliński, Polak ukształtowany we Włoszech, który eksplodował w Empoli i jest własnością Udinese.

Nowe twarze są też spodziewane w obronie. Być może z zarejestrowaniem Włochów, aby uniknąć restrykcji związanych z regulaminem: preferowanym nazwiskiem jest Acerbi z Sassuolo, już obserwowany w styczniu. Dzięki dobrym relacjom między dyrektorami sportowymi, Sabatinim i Angelozzim, Roma korzysta z preferencyjnego kanału, jednak musi się pośpieszyć, aby uniknąć wejścia innych pretendentów. W rozmowach z Chelsea wyszło też nazwisko Ivanovica, ale koszt wynagrodzenia i brak paszportu UE są poważnymi niedogodnościami. Pewniejsza jest inwestycja z Cristianem Ansaldim, z którym Roma zmierzy się w poniedziałek na Marassi: w Genui potwierdzają zainteresowanie. Genoa wykupi go z Zenitu za 4 mln euro i sprzeda potem za 8 mln. Wśród bocznych obrońców nie można zapomnieć o Masuaku, lewonożnym Francuzie z Olympiakosu.

Autor: abruzzi